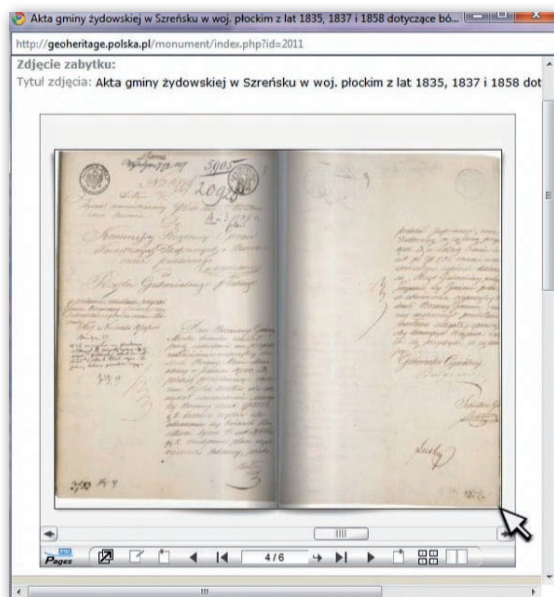


Projekt geowizualizacji dziedzictwa narodowego w internecie

# ZABYTKI WĘDRUJĄ PO MAPIE



Wystartował serwis [Geoheritage.polska.pl](http://Geoheritage.polska.pl) zawierający bazę zabytków ruchomych prezentowanych na mapie wraz z ich opisami oraz zeskanowanymi zdjęciami. Projekt jest wspólną inicjatywą Instytutu Geodezji i Kartografii oraz Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej – wydawcy portalu [Polska.pl](http://Polska.pl).

BARBARA STEFAŃSKA

Na cyfrowej mapie Polski użytkownik może prześledzić drogę, jaką przebył wybrany zabytek, zaczynając od miejsca jego powstania po obecne miejsce przechowywania, obejrzeć obiekt nawet w bardzo dużym po-

większeniu oraz przeczytać informacje na jego temat. Aplikacja zawiera również listwę czasową z okresami historycznymi i artystycznymi, a także umożliwia wyświetlanie granic Rzeczypospolitej w różnych wiekach. Projekt badawczy na lata 2008-10, w ramach którego zrealizowano serwis, otrzymał od Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego dofinansowanie

w wysokości 200 tys. zł. Trwają starania o kolejny grant z tego samego źródła.

Prezentacja serwisu odbyła się 7 września br. w ramach konferencji „Geowizualizacja zasobów dziedzictwa kulturowego w Internecie” w siedzibie Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. AGAD oraz Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego współpracowały przy tworzeniu strony, m.in. dostarczając cyfrowych kopii zabytków. Serwis koncentruje się zwłaszcza na obiektach, które nie są przypisane do jednego miejsca, takich jak dokumen-

## JESTEŚMY PIONIERAMI

Rozmowa z **dr inż. ALBINĄ MOŚCICKĄ** z IGiK, jedną z inicjatorek projektu geowizualizacji zasobów dziedzictwa kulturowego w internecie

**BARBARA STEFAŃSKA:** Jak powstała idea stworzenia mapy zabytków w internecie?

**ALBINA MOŚCICKA:** Pomysł zrodził się na styku Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej (NASK) oraz Instytutu Geodezji i Kartografii (IGiK). NASK była zainteresowana umieszczeniem mapy w portalu [Polska.pl](http://Polska.pl), a my wykorzystaniem kartografii do prezentacji zabytków. W czasie jednej z konferencji naukowych poznaliśmy się z kie-

rownikiem portalu [Polska.pl](http://Polska.pl) Markiem Marcem i okazało się, że nasze pomysły świetnie się ze sobą łączą. Dużo czasu poświęciliśmy potem na przemyślenie, w jaki sposób je zrealizować. Było to kluczem do projektu, ponieważ nie chcieliśmy powielać już istniejących rozwiązań, ale stworzyć coś nowego zarówno w zakresie prezentacji zabytków, jak i kartografii.

**Na czym polega nowe zastosowanie kartografii w tym projekcie?**

Naszym celem było pokazanie wielu odniesień zabytku ruchomego, który nie jest łatwo powiązać z przestrzenią geograficzną. Dotychczas nie istniały narzędzia umożliwiające badania kwestii historycznych związanych z zabytkami na podstawie danych geograficznych. Bardzo nas do tego namawiali także pracownicy Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego, którzy zwracali uwagę, że aby prześledzić miejsca powstawania i przemieszcza-



FOT. BARBARA STEFAŃSKA

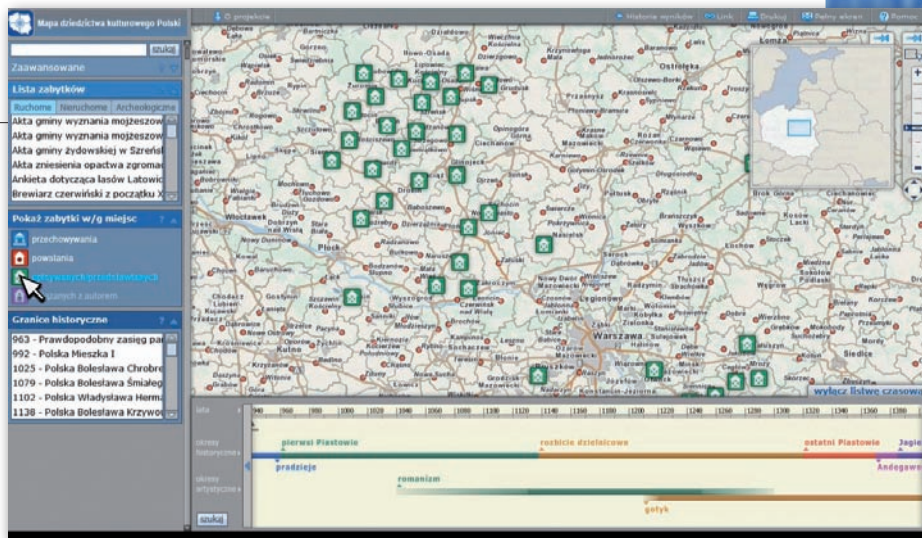
nia zabytków, naukowcy muszą czytać długie teksty. A na mapie widać to wszystko doładnie i od razu.

**Do kogo jest adresowany serwis Geoheritage?**

Do dwóch grup: przeciętnych użytkowników inter-

ty czy dzieła sztuki, pomijanych w dotychczasowych rozwiązaniach. – Istotą projektu jest zaprezentowanie na mapie obiektu ruchomego, który ma wiele odniesień przestrzennych – podkreślał Marek Marzec z NASK, szef zespołu tworzącego serwis. Po kliknięciu na dany zabytek na mapie wyświetlają się ikonki pokazujące miejsce powiązane z nim i jego autorem. Można również od razu przejść do innych zabytków skojarzonych z wybranym obiektem lub do innych dzieł sztuki czy dokumentów związanych z danym terenem.

Optymalnym rozwiązaniem przy tworzeniu strony okazało się wykorzystanie systemu informacji geograficznej. Dane GIS-owe posłużyły programistom do wygenerowania map. Nad przygotowaniem serwisu pracował przez dwa lata kilkunastoosobowy zespół portalu Polska.pl z Gdańska, złożony z przedstawicieli różnych dziedzin, w tym trzech programistów. Jest to na razie projekt pilotażowy, który ma pokazać, w jaki sposób można wykorzystać kartografię do wizualizacji dziedzictwa narodowego. Obecnie w serwisie znajduje się jedynie zasób testowy, obejmujący ok. 200 obiektów. Są to dokumenty pisane, związane z sześcioma wybranymi miejscowościami wcześniej już funkcjonującego w portalu Polska.pl serwisu „Miasta w dokumencie archiwalnym”, oraz dzieła sztuki pochodzące z kościoła pw. Trójcy Świętej w podwrocławskiej miejscowo-



ści Żórawina, o których w czasie konferencji opowiadał dr Piotr Oszczanowski z IHSzUWr. Baza została zaprojektowana w ten sposób, aby mogła być stale uzupełniana o nowe obiekty, a serwery wytrzymały nawet znaczne obciążenie. Programiści korzystali z otwartej aplikacji MapServer, która stwarza większe możliwości konfiguracji niż np. Google Maps. Obiekty zostały opatrzone informacjami zgodnie z międzynarodowymi standardami opisu zabytków EAD (Encoded Archival Description) i Object ID. O standardzie EAD mówił w czasie konferencji dyrektor AGAD dr Hubert Wajs. Opis zawiera nie tylko autora, miejsce powstania i przechowywania, techniki wykonania, wymiary czy słowa kluczowe, ale i bibliografię.

Projekt jest skierowany do szerokiego grona użytkowników internetu, w tym pracowników naukowych. Dzięki wizualizacji na mapie widać, jaką

drogę przebył dany obiekt na przestrzeni wieków. To znacznie więcej niż zwykły katalog zabytków, który rejestruje stan w danej chwili. Wykorzystanie cyfrowej mapy pozwala umiejscowić dany obiekt jednocześnie w przestrzeni i czasie. Ponadto zasób umożliwia oglądanie detali zabytków oraz wertowanie i czytanie starych pism czy dokumentów.

Twórcy serwisu planują rozwijać go o nowe funkcje, takie jak odsłuchiwanie opisów obiektów oraz oglądanie ich w trzech wymiarach. Chcą także uruchomić angielską wersję strony. Przede wszystkim jednak zamierzają poszerzyć zasób o nowe zabytki. W tym celu niezbędna jest współpraca ze strony przedstawicieli instytucji naukowych i kulturalnych. I właśnie reprezentanci tego typu placówek: uczelni wyższych, muzeów czy bibliotek, przybyli na konferencję do Archiwum Głównego Akt Dawnych. ■

netu, którzy np. mogą szybko odnaleźć i obejrzeć dawną mapę swoich okolic, oraz pracowników naukowych, którzy dzięki niemu nie muszą jechać na drugi koniec świata, żeby dokładnie zapoznać się z danym dziełem. Poza tym już teraz np. historycy wykorzystują wersję testową portalu w czasie zajęć na uczelniach, pokazując, jak wydarzenia historyczne wpływają na lokalizację zabytków ruchomych. My nie przygotowujemy serwisu dla siebie – kartografów – ale dla użytkowników.

**Aby poszerzyć zasób, potrzebna jest współpraca z wieloma partnerami.**

Istnieje problem z przekonaniem do takich projektów

instytucji kultury, które często boją się nowych rozwiązań. A my nic im nie ujmujemy, robiąc skan dokumentu czy zdjęcia zabytków. Z drugiej strony wiele instytucji już publikuje swoje zasoby na Polska.pl. Może inne pójdą ich śladem? Teraz korzystamy głównie z osiągnięć portalu Polska.pl, który od lat z powodzeniem współpracuje z licznymi muzeami czy archiwami.

**Baza Geoheritage.polska.pl powstała w ramach projektu finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Co dalej?**

Na razie serwis utrzymuje się ze środków NASK w ramach portalu Polska.pl. Część pieniędzy na jego roz-

wijanie mogłaby pochodzić od instytucji, które udostępnią nam zbiory, gdyż mają one możliwość składania wniosków o dofinansowanie różnych projektów, zwłaszcza tych związanych z cyfryzacją i upowszechnianiem swoich zbiorów. Jednocześnie sami szukamy finansowania zarówno na powiększanie zasobu, jak i rozwój funkcjonalności aplikacji.

**Czy w innych krajach istnieją podobne serwisy internetowe?**

Wspólnie z Markiem Marcem prezentowaliśmy ten projekt w tym roku na dwóch konferencjach: jednej dotyczącej archiwaliów kartograficznych w Wiedniu i drugiej – europejskiej archiwistycz-

nej w Genewie. Spotkaliśmy się z ogromnym zainteresowaniem, bo nigdzie na świecie czegoś takiego nie opracowano. Różne instytucje zajmują się pojedynczymi zagadnieniami: opisem zabytków, ich wizualizacją czy pokazaniem na mapie, a my połączyliśmy to wszystko w jednym środowisku. Dlatego nie mogliśmy nigdzie podpatrzeć podobnych rozwiązań, co stanowiło dodatkową trudność na początku naszych prac. Planujemy rozwijać serwis, gdyż im bardziej będzie funkcjonalny, tym więcej instytucji, mam nadzieję, będzie nim zainteresowanych.

Rozmawiała:  
BARBARA STEFAŃSKA